



Katowice, 8 lutego 2016 r.

WSI.510.12.3.2015.SA

Sekretarz
GK. RP
- do wiadomości.
- do wiadomości RM.
2016.02
17

URZĄD MIEJSKI
w Pyskowicach (1)
Wpłynęło dnia :
2016-02-11 b
Nr. 2179 Wytł.:
Ilość załącz. Podpis: [signature]

Urząd Miejski w Pyskowicach
ul. Strzelców Bytomskich 3
44-120 Pyskowice

Odpowiadając na Państwa wystąpienie z 18 listopada 2015 r. znak GK.604.012.2015 GK/RK.KW.0332.2015, informuję, że podtrzymuję stanowisko zawarte w piśmie tut. Dyrekcji z 12 października 2015 r. znak WSI.510.12.2.2015.MML.

Z posiadanej przez tut. Dyrekcję dokumentacji, zwłaszcza z dokumentów pochodzących z kontroli przeprowadzonych przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach, dalej WIOŚ, nie wynika, by w przedmiotowym przypadku została spełniona definicja szkody w środowisku w rozumieniu ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1789 ze zm.). Wyniki badań laboratoryjnych próbek gleby pobranych w rejonie zbiornika odcieków ze składowiska nie wykazały bowiem stężeń zanieczyszczeń przekraczających wartości graniczne wskaźników określonych w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z 9 września 2002 r. w sprawie standardów jakości gleby i standardów jakości ziemi (Dz. U. Nr 165, poz. 1359). Również badania laboratoryjne prób wody z rzeki Dramy nie wykazały obecności zanieczyszczeń na poziomie przekraczającym wartości graniczne wskaźników jakości wód określonych w załączniku nr 1 do rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 22 października 2014 r. w sprawie sposobu klasyfikacji stanu jednolitych części wód powierzchniowych oraz środowiskowych norm jakości dla substancji priorytetowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1782) (protokół kontroli nr WIOS-KATOW 69/2015 IN.III.7023.33.2015.BP), co nie daje podstaw do wykazania, że nielegalne odprowadzenie odcieków doprowadziło do negatywnej zmiany w wodach powierzchniowych.

Nawiązując do kwestionowanej przez Państwa w piśmie z 18 listopada 2015 r. tezy, że „prowadzony wokół składowiska monitoring wód podziemnych piętra czwartorzędowego nie wykazał wyraźnego pogorszenia jakości tych wód, a stwierdzone w niektórych piezometrach podwyższone zawartości azotu amonowego należy wiązać ze stosowaniem nawozów na okolicznych polach uprawnych”, informuję, że wniosek ten sformułował WIOŚ. Podkreślić również należy, iż z cytowanego przez Państwa protokołu z rozprawy administracyjnej przeprowadzonej 20 października 2015 r. w siedzibie WIOŚ wynika, że brak jest danych o miejscu pobrania analizowanych przez SG Synergia Sp. z o.o. SKA wód, tj. potwierdzających ich pochodzenie z drenażu podfoliowego, a ich właściwości mogą sugerować, że stanowią one wody odciekowe wysączające się systemem drenażu nadfoliowego i przenikają do systemu drenażu podfoliowego.

W związku z powyższym pragnę ponownie wskazać, że prowadzenie eksploatacji składowiska niezgodnie z przepisami prawa oraz z naruszeniem warunków określonych

w posiadanych decyzjach administracyjnych i wynikający z tego fakt wypełnienia zbiornika odcieków, a także zawracanie odcieków na składowisko, nie może być tożsame z bezpośrednim zagrożeniem szkodą w środowisku lub szkodą w środowisku w rozumieniu ww. ustawy szkodowej.

Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie nie zastępuje przepisów szczegółowych z zakresu gospodarki odpadami, przede wszystkim ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz. U. z 2013 r. poz. 21 ze zm.), a także innych przepisów regulujących zagadnienia ochrony środowiska. Stanowisko takie prezentuje Bartosz Rakoczy w publikacji „Zarys metodyki organu ochrony środowiska w postępowaniach prowadzonych na podstawie ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie” (Polskie Zrzeszenie Inżynierów i Techników Sanitarnych O/Wielkopolski, Warszawa 2010 r.) wskazując, iż ustawa szkodowa w żaden sposób nie uchyliła instrumentów prawnych zawartych w obowiązujących aktach prawnych i dotyczących naruszenia przepisów z zakresu ochrony środowiska. Właściwe organy nadal dysponują stosownymi instrumentami m.in. z ustawy o odpadach. W związku z powyższym należy uznać, iż ustawa o odpadach odnosząca się do poszczególnych zagadnień szczegółowych, ma charakter *lex specialis* wobec ustawy szkodowej.

W ocenie tut. Organu, w obecnym stanie prawnym zarządzanie składowiskiem, w tym nadzór nad jego utrzymaniem, w ramach którego znajduje się m.in. gospodarka odciekami, leży w kompetencji Zarządzającego składowiskiem tj. spółki EKOFOL II S.A. w Bytomiu, który powinien podjąć zdecydowane działania zmierzające do likwidacji istniejącego zagrożenia. Jak wynika ze wspomnianego wcześniej Państwa pisma z 18 listopada 2015 r., Spółka EKOFOL II faktycznie korzysta z przysługujących mu praw do zarządzania składowiskiem m.in. dozoruca cały teren prowadzi gospodarkę wodami odciekowymi kontynuując umowę z PWiK w Gliwicach, kontynuuje działania odgazowujące kwatery I i II, monitoruje środowisko w rejonie składowiska za pomocą podwykonawcy.

Nadmieniam jednocześnie, iż, jak wspomniano w piśmie tut. Dyrekcji z 12 października 2015 r. znak WSI.510.12.2.2015.MML, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Katowicach, skorzystał z uprawnień wynikających z art. 139 ust. 1 ustawy o odpadach wszczynając postępowanie w sprawie ustalenia przyczyn zmian obserwowanych parametrów oraz możliwych zagrożeń dla środowiska powodowanych oddziaływaniem składowiska odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne, zlokalizowanym w Pyskowicach, a także zwrócił się do właściwego organu nadzoru budowlanego o podjęcie działań zgodnie z posiadanymi kompetencjami w zakresie sprawdzenia czy m.in. w obecnym stanie zalanego odciekami składowiska oraz zbiornika odcieków istnieje niebezpieczeństwo utraty stabilności bryły składowiska i awarii zbiornika odcieków, co może doprowadzić do katastrofy budowlanej. Tut. Dyrekcja zwróciła się do WIOŚ o przekazanie informacji o wynikach ww. postępowania. Informacje te będą pomocne w określeniu przez tut. Organ sposobu dalszego postępowania w sprawie.

Zastępca Regionalnego Dyrektora
Ochrony Środowiska w Katowicach
Regionalny Konserwator Przyrody

mgr Jolanta Prazuch